

KURJER WARSZAWSKI

D. 9. Czerwca.

CZWARTEK.

ROK 1831.

N^o 154.

WSPOMNIENIA.

Walka przy oblężeniu Smoleńska 1611.

Nieustają doniesienia o bardzo korzystnych działaniach Jenerała *Giełguta*; słyhać że *W. Xże Michał* znajdował się w bitwie w której część Gwardji Cesarskiej walczyła z korpusem *Giełguta*, te Gwardje miały wiele uciepieć. Wiadomości powyższe są udzielane przez Obywateli przybywających z okolic których bliscy są Rossjanie. — Mówią że z *Lubelskiego* cofa się nieprzyjaciel. Wczoraj głoszono że już wyszli Rossjanie z *Lublina*. Niezawodną jest wiadomość że z *Siedlec* resztę lazaretów Rossjanie wywożą. — Onegdaj Kozacy zbliżyli się do *Katuszyna*. — Słyhać że Poseł Angielski ma opuścić *Petersburg*. — Jedna z gazet niemieckich donosi że powstańcy Litewscy w walce z Rossjanami nie dają *pardonu* i nie zabierają do niewoli, chyba gdy przeciwnik zawoła „*iestem Brat Litwin*.“ — Przez *Poznań* miano przysłać dla Lazaretów Warszawskich 3,000 złotych, jako ofiarę pewnej Damy. Gazeta Warszawska donosi że domyślają się iż ten dar pochodzi od *Xżnej Łowickiej*. — Na wczorajszym posiedzeniu Izby Poselskiej wniesiono projekt aby zapewniono kredyt 14 milionów zł: na potrzeby wojska narodowego; obstarując za tym projektem wymownie wskazywał potrzeby wojska, Minister wojny Jenerał *Morawski*. Projekt iednomyślnie przyjęła Izba Poselska. Szanowny *Klimuntowicz* radził aby w ubraniu żołnierza starano się o wygodę zaniechawszy wszelkich niepotrzebnych błyskotek; mogą oraz furazerki zastąpić kaszkiety, płócienne tornistry zamiast skurzanych, przezco by znacznie oszczędzono wydatki. —

Dziś będzie wniesiony projekt zmiany rządu. — Słyhać że oddział wojska Rossyjskiego napađnięty przez powstańców *Podolskich*, schronił się do *Galicji*. Jednym z dowódców tych powstańców ma być z wojska Polskiego Kapitan *Nyko*. — Wczoraj zawarto kilka zakładów o znaczne kwoty na lazarety wojskowe, czy projekt zmiany Rządu będzie przez Sejm przyjęty lub nie. Tym czasem stronnicy projektu i przeciwnicy zbierają przyjaciół, zabiegi są niezmiernie, nawet i *Płec* piękna ma w nich udział. Mówią że są przyrzeczone urzędy różnym osobom, posłom, wydawcom gazet etc. — W roku zeszłym kilkakroć donosiły dzienniki Paryżkie że młody *Xże Poniatowski* należał do wyprawy wojska *Francuzkiego* w *Algierze* i odznaczył się walecznością w walkach z barbarzyjczykami. Ten młodzieniec przybył wczoraj do *Warszawy* w zamiarze zaciągnięcia się do wojska *Polskiego*. Mieszka w domu przy ulicy *Sto Jerskiej*, będącym własnością *Hrabiny Tyszkiewiczowej* siostry *ś. p. Xięcia Józefa Poniatowskiego*.

(Ar: nad:) Trudna operacja, szczęśliwie dokonana, przez *W. Lud: Sztakebrandta* Doktora *Dywi*: wydobyciem kuli, głęboko utkwionej w ranie; jego troskliwość i pieczołowitość okazana w przywróceniu mi zdrowia bez kalectwa, wkłada na mnie najmiłszy obowiązek złożenia mu publicznie mego podziękowania. Przyjm szanowny Mężu, ten słaby dowód mej wdzięczności. *T. Niski* Kapitan pułku 8 piech: lin: — Onegdaj rozstał się z tym światem Porucznik *Ferdynand Węgierski* A-

djutant przy 2 Bry: 3 D. mający lat 23. Młodzieniec najpiękniejszych nadziei. Zaledwo rozpoczął zawód wojskowy, zaledwo zaczął być użytecznym ojczyźnie, stawiając w obronie jej swobód aliści śmierć nielitościwa wydarła go ojczyźnie, krewnym i przyjaciółom! Kochany od wszystkich którzy go znali, zostawił ich w nieutulonym smutku; raniony w bitwie pod *Ostrołęką*, ozdobiony krzyżem wojskowym, skonał ztem przekonaniem że słodko jest umrzeć za Ojczyznę. — Policja Miejska ujęła 5 *Maruderów* którzy dopuszczali się w stolicy gwałtownych i rozmaitych kradzieży, odebrano im znaczną część rzeczy a resztę zbrodni ich, dalsze śledztwo wykryje. — Zaonegdajsze publiczne posiedzenie *Banku Polskiego* zagał Minister Skarbu *Biernacki*; poczem miał mowę Wice Prezes tegoż *Banku Lubowidzki*, kończąc ją uwagami o dzisiejszym stanie Biletów Kassowych. Następnie odczytano zdanie sprawy z działań *Banku* w roku 1830, w którym *Bank* zyskał złotych 2,594,087 i groszy 27.

(A. n.) *Dulce est pro Patria mori*. Dopełnił chlubnego tego obowiązku Michał *Marszewski* Podporucznik pułku 20 piechoty, Oficer pełen nadziei, zaszczytnie w wszystkich bitwach gdzie ten pułk waleczny znajdował się, udział mający, z bronią w ręku hordę najeźdźców gromił, i wypłaciwszy w ten sposób dług Ojczyźnie, jako prawy Polak pod *Ostrołęką* poległ śmiercią walecznych. Pokój cieniem twym waleczny młodzieńcze. — P.

Na ostatnich Targach Warszawskich płacono za korzec Żyta od zł. 28 do 30 i pół. Pszenicy od 30 do 34. Jęczmienia od 20 do 24. Owsa od 17 do 19 i 3/4. Siana furę jednokonną od 16 do 20; parokonną od 24 do 36. Słomy furę od 7 do 10.

Gazeta Hamburgska donosi że w *Litwie* panuje teraz mordercza wojna, wszystkich po-

wstańców hasłem jest zwycięstwo lub śmierć! utrzymują że armja powstańców *Żmudzkich* i *Litewskich* składa się z 50,000 ludzi, którzy ciągle otaczają *Wilno*, gdzie wszystkie magazyny i arsenał mają być podkopane i minami obłożone, gdyż *Rossjanie* są przekonani że gdyby powstańcy dobyli *Wilno*, żaden z nich nieuszedł by śmierci. Barbarzyńskie postępowanie *Rossjan* przez wywarcie najstraszniejszych okrucieństw na powstańcach *Litewskich* i *Żmudzkich* co raz bardziej ich rozjątrza i wzywa do zemsty. Rząd *Rossyjski* ogłosił że przetrzymał dochody skonfiskowanych dóbr na *Żmudzi*, na polepszenie kościołów i prebend grecko-rossyjskich w *Litwie*!

Gazeta Paryzka Kurjer umieściła następujący artykuł: „Po świetnej batalji pod *Jagniami*, znakomity *Wódz Polski* znajdował się w alternatywie spalenia *Siedlec* wraz z kilkotysięcznym lazaretem *Rossjan* złożonych cholera, albo utracenia owocu swych ciągłych koczyci. *Suwarow* nie byłby się wahał, ale Polak wolał się cofnąć niż skazić barbarzyństwem swę świętą sprawę. O mężństwie *Grenadierów Polskich* pod *Katuszynem* okazanem mówią głośno w *Paryżu* i porównywiają ten pułk ze starą *Gwardją Napoleona*. Polacy podług *Ministra Francuzkiego* są wskazani na zgubę; z tego powodu gazeta *Figaro*, po odebranych ciągłych zwycięztwach Polaków mówi: „Polacy żyją bez zezwolenia *Pana Ministra Sebestjaniego*. — W *Bruxelli* na kongresie *Belgickim* ważne było posiedzenie w zeszłym tygodniu. Niecierpliwie oczekiwano przybycia *Ministra* spraw zagranicznych; przybył a na twarzy jego widać było pomieszenie; oświadczył, że 5 *Mocarstw* sprzymierzonych ponawiają dawne postanowienie względem *Belgji*. (Niektóre pisma zapewniają, że w *Belgjum* nastąpi nowa rewolucja.) — W mieście

Strzelnie w Xtwie Poznańskim Kupiec *Any-szkiewicz*, został przez miejscowego Burmistrza aresztowany za rozmowy przeciwko rządowi Pruskiemu. Obywatele niemogąc najusilniejszymi prośbami uwolnić aresztowanego, uskuteczнили to gwałtownym sposobem, wskutku czego po zniesieniu Burmistrza z Komendantem, nastąpiło *poruszenie wojskowe*. Mieszkańcy widząc to, uderzyli we dzwony, a gdy Lud zgromadził się, do którego przyłączyli się włościanie z okolic na nabożeństwo Zielonych świątek przybyli, wojsko natchmiast ustąpiło. — Gazety *Berlińskie* donoszą w krótkości o bitwie *Ostrołękiej* i korzyściach Rossjan (które wczoraj wymieniliśmy) nie nadmienając o stracie Rossjan, prócz tych wyrazów „i Rossjanie ponieśli *niejakie* straty“ te *niejakie* straty wkrótce się wyjaśnią, i już list z Prus donosi, że wyższych officerów poległo więcej niż 80, a między Jenerałami był śmiertelnie ranny *Xie Szachowski* Dowódca Grenadierów. (Dziś doszła niezawodna wiadomość że Rossjanie pod *Ostrołęką* stracili w samych rannych 7000 ludzi, a zabitych drugie tyle. *Dybiec* wysłał do Litwy 20,000 wojska z swej armji. Cała siła Feldmarszałka ma się teraz składać z 40,000 ludzi i jest rozłożoną między *Ostrołęką*, *Chorzalami* i *Pultuskiem*. Potwierdza się oraz że nieprzyjacielski Jenerał *Kreje* oddał się z *Lubelskiego* za *Bug* przez *Kock* i *Radzyn*, zaś *Rydygier* odchodzi przez *Uścikug*.) — W *Londonie* politycy przewidują że wyprawa floty Angielskiej na morze *Baltyckie* pod dowództwem Admirała *Kondryngtona* ma bardzo ważne przeznaczenie, czego za dni kilkanaście okażą się skutki. — W *Berlinie* mają być zaprowadzone zaradczce środki przeciw zbliżającej się *cholerae*, także i w *Wiedniu* lękają się tego gościa.

Doniesieniem było przed kilką tygodniami

o zdarzeniu w Dworskim Teatrze *Wiedeńskim*; iedno z pism zagranicznych teraz tak opisuje to zdarzenie: „W *Wiedniu*, podczas wystawienia opery *Lodoiska*, za ukazaniem się na scenie ubiorów Polskich; Publiczność hucznie dawała oklaski, wołając niech żyją Polacy! *Heil den Polen!* odzywały się głosy do Łoży Cesarskiej. *Tatyszew* Ambasador Rosyjski miał z tego powodu nieprzyjemności, tak dalece, iż się przed Cesarzem *Austrjackim* na to użalał, który zbył go temi wyrazami: Cóż ja z tylu ludźmi zrobię? nie mam żadnej *Syberji*.“

Nagrobek Karowskiemu Maiorowi 8go pułku.

Chmury, na czele braci odpędziwszy wrogów,
Tu *Warszawo* zaległ na straży twych progów.

O SZPIEGACH. (Ciąg dalszy.) *Tatar-kiewicz Józef*, lat 41, Katolik, żonaty, rodem z *Warszawy*. Do roku 20 życia swego zostawał przy rodzicach, następnie ożeniwszy się był Sekwestratorem przy *Kahale* do r. 1822, później był Dozorcą policyjnym do *Pazdzier*: 1830 r. niekiedy utrzymywał się z grywania na skrzypcach, po rewolucji otrzymał posadę *Exaktora* w *Cyr*: *Vm* miasta *Warszawy*. Obok tego od czasu ożenienia się ciągle utrzymuje szynk trunków krajowych. W r. 1822 za poradą *Trankmana Szpiega* wszedł w obowiązki tajnej policji przy *Makrocie*, czynił mu ustne doniesienia o rozmowach, iakie po szynkowniach słyszał i o wypadkach w *Warszawie*, iakie sam widział lub o iakich dowiedzieć się mógł. Pobierał pensji miesięcznej 80 zł. i służył tylko przez 3 miesiące, sprawując obok tego obowiązki w policji jawnej śledczą przy *Lubowidzkim*, gdzie także, trudnił się czynnościami tajnymi, to jest: obserwacją *Adwokata Szredera* i *Obywa Koszuckiego*.

DONIESIENIA.

Rejent Kancellarji Ziemiańskiej Woiewództwa Mazowieckiego. Podaje do wiadomości publicznej,

iż w d. 14 m. i r. b. począwszy codziennie i w następnym czasie o 1 go: 9ej z rana w domu przy ulicy Długiej pod Nr 565 z mocy rezolucji J.W. Prezesa Try: Cywil: Woje: Mazo: pod d. 4 b. m. i r. wydany, sprzedawane będą przez publiczną licytacją rzeczy ruchome do pozostałości po niegdy Janie Krzywickim Sędzim pomienionego Trybunału należące, mianowicie: Meble mahoniowe, Lustra, Szkło Porcelana; Garderoba, Bielizna i inne rzeczy Inwentarzem objęte, a to za gotowe pieniądze kurant zwane. *Gabryel Wincenty Połczyński.*

PARASOL ZIEŁONY JEDWABNY z białą gałką, w formie gruszki, zostawiony został onegdaj między 1wszą a 2gą godziną z południa w domu poprzecznym przy ulicy Niecałej w podwórku obok fortki na zamek zamkniętej, gdzie do Ogrodu Saskiego jest przechód; Kto więc z przechodzących tam Sasiadów takowy znalazł, uprasza się aby go u Gospodarza domu tego W. Drozdowskiego złożył; a jeżeli żądać będzie nagrody, takową odbierze.

Ktoby sobie życzył wziąć po jednej lub po 2 WSIE w dzierzawę 2chletnią, nad granicą Pruską, w Obw: Kujawskim położone, zechce się zgłosić do JP. Wochelskiego w mieście Lubrańcu, w Obw: Kujawskim zamieszkałego, który do ugodzenia się i wypuszczenia z wolnej ręki jest upoważnionym.

☞ W zeszłym tygodniu pewna osoba przechodząc przez Nowy-świat, i wstępując do kilku domów, na ulicy lub w którymś domu zgubiła w papierze zapisanym zawinięte złp: 3400. Biletami bankowymi i nowymi 50cio złotowemi, prócz której summy w tym samym papierze znajdowało się złp: 45 lub 50cio złotowemi, niebieskimi biletami. Uprasza się więc szanownego znalazcy, by rączył te pieniądze złożyć w redakcji Kurjera Warszawskiego, tytułem wynagrodzenia przeznaczam szanownemu znalazcy złp: 300, które wprost z summy znalezionej potrącić można.

Zapomniany został PARASOLIK damski z wierzchem ciemnym podszewką zieloną w Kościele Sgo Krzyża w d. 7 b. m. o go: 5ej z południa. Uprasza się łaskawego znalazcy aby rączył oddać do Sklepu Złotnika Klimaszewskiego przy ulicy Nowosennatorskiej wprost Hotelu Litewskiego Nr 476 za co żadaną odbierze nagrodę.

W magazynie strojów, który jest na Senatorskiej ulicy w domu Mikulskiego pod Nro 646. w ten Po niedziatek po południu między godziną 7 i 8, po-

łożone, na kantorku w zielonym woreczku 2 Bilety bankowe po 50 złp.; zginęły. Osoba która tę pieniądze mogła wziąć przez roztargnienie, uprasza się o zwrot takowych do pomienionego magazynu.

Kilkaset funtów CHMIELU Czeskiego jest do sprzedania. Wiadomość w Drukarni Kurj: War:

Po Jenerale Nowickim kontynuie się ciągle w Paźacu Kommissji Wojny licytacja biblioteki w której jest wiele dzieł Wojskowych, tudzież rycin i obrazów olejno malowanych.— *A. William Reient.*

Podaje się do publicznej wiadomości w Małocicach iako to 2 Węże miedziane do palenia Wódek, Bryczka pokryta na resorach, druga bez resorów i 4 Wozy szybowane które miały być w d. 8 m. i r. b. na placu Muranów zwanem zlicytowane odkłada się Licytacja na d. 10 o godzinie 3ej z południa. *Luszczawski S. O. W.*

D. 10 m. i r. b. o go: 9 z rana, w Rynku Starego Miasta na Targu sprzedawane będą przez publiczną Licytacją, ruchomości iakoto: Pościel, Bielizna, Suknie Męskie i Damskie, Futra, Zegar, Miedź i lunc, więcej dającym za gotowe pieniądze.— *Tomasz Szaniawski Komornik.*

Prawnie zajęte ruchomości pod Nr 426 przy ulicy Krak: Przed: sprzedanemi zostaną przez publiczną licytacją a mianowicie Lustra, Stoły, Komody Obrazy i. t. p. a to za gotowe pieniądze więcej dającemu. Licytacja odbędzie się w d. 10 m. i r. b. o go: 4ej z południa. *Edward Marjewski Komor.*

Podaje do publicznej wiadomości iż Licytacja na Effekta iakoto: Lustra, Kanapy, Krzesła i. t. p. w domu pod Nr 765 przy ulicy Elektoralnej w d. 10 m. i r. b. o go: 10 z rana tudzież na Komody, Szafy, Stoły i. t. p. przy ulicy Królewskiej w domu Nr 1076 w tymże dniu o go: 3ej z południa za gotowe pieniądze więcej dającemu odbędzie się.— *Andrzej Tryllero-wicz.*

Podpisana do powszechnej podaje wiadomości, iż ci, którzyby komukolwiek bądź na jej imię pieniądze pożyczali, lub towary albo iakiekolwiek rzeczy na jej rachunek dawali, stratę swych należitości sami sobie przynioszą; gdyż wyraźnie oświadcza iż za nikogo nie ręczy, i długów niczych z iakiegokolwiek bądź tytułu pochodzących płacić nie będzie. *Filipina z Baillou Roemerowa.*

Dzisiaj rano ciepła stopni 7. Wczoraj w połud: 12.

TEATR ROZMAITO; Jutro *Panna Pułkownik*, i *Iszy raz Modniarki.*